



GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODĘ DNIA 11. WRZESNIA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 11. Września. W przeszłą Sobotę iako w Dzień doroczney pamiatki Elekcyi J. K. Mości Nayaśniefzego naszego Pana, Rok XXX. łaskawego Panowania swego zczynającego, zwykłym tey Uroczystości obchodem odprawiło się Nabożeństwo w Kollegiacie tuteyżey, gdzie przy zgromadzeniu Państwa pod niebytność Królewską w tey Stolicy obecnego, Wotywę celebrował, y *Te Deum laudamus* (przy setnym uderzeniu z harmat) intonował J. X. Malinowski Biskup Cynneński Suffragan Miechnicki.

W przeszły Czwartek w obserwatorium zamkowym J. K. Mci w przytomności licznego y zacnego Państwa oboiey płci, obserwowane było zaćmienie słońca obrączkowe, co widokiem równie rzadkim jest iako y ciekawym,

którego początek chociaż cóżkolwiek chmury przeszkadzały, Lunetą *Dollonda* Akromatyczną od 4. stop długią mającą *objektivum* ze trzech szkielek, wedle zegaru *Sheltona* sławnego w swey sztuce Zegarmistrza w *Londynie*, postrzeżony jest przez JX. Jowina *Bystrzyckiego* Kantora Katedr: *Płockiego*, Astronoma J. K. Mci o godz: 11. min: 34. sekun: 40. czasu prawdziwego, toż potym zaćmienie w przeciagu od różnego Państwa przez Lunety Akromatyczne widziane było. Chmury uftawicznie przechodzące wymierzać *mikrometrem* calów zaćmionego Słońca niepozwoiliły. Za wyjaśnieniem się Nieba dał się widzieć pierścien z brzegów niezaćmionych słońca złożony, o godz: 1. min: 6. sek: 0. czasu prawdziwego z południa, a doskonały uformował się pierścien ze wszystkich stron

równy o godz: 1. min. 9. sek: 0. czasu prawdziwego z południa, tenże pierścień przerwany został o godz: 1. min: 11. sek: 50. czasu prawdziwego z południa. Koniec zaś zaćmienia dla powrotu wielkich chmur nie mógł być widzianym.

Chociaż przed zaćmieniem Słońca przy końcu miesiąca Sierpnia było kilka szczególniejszych obserwacyi, to jest *Emerfya Satellitow Jowisza* y *Occultatio, Gamma Tauri* do obserwowania; iednak dla wieczorów ustawicznie pochmurnych nie można było dostrzec, iak tylko 30. Sierpnia, którego to dnia *Emerfya* z cienia *Jowisza Satellita* drugiego dostrzeżona jest przez wyżey wspomnionego Astronoma o godz: 7. min: 33. sek: 54. wieczorem czasu prawdziwego, a to przy piękney Nieba pogodzie.

Z Grodna dnia 7. Września.

Sesfya Seymowa dnia 4. Września.

Po zagaieniu Sesfii przez JPana Marszałka był czytany przez JP. Sekretarza Seymowego Projekt z deliberacyi wyszły o Bankach. Po przeczytaniu tego Projektu, JP. *Ogiński* Podskarbi W. Lit: oddał do przeczytania swoy Projekt następujący: *Ustanowienie Deputacyi dla ułożenia Projektu Formy Rządu*. Ciągłe na Rząd Kraiowy kłębki, przeciągiem lat kilku doświadczone, a naywięcey Anarchia, skutek nagley zmiany Praw wszystkich starożytnych Narodu, przymuszają na reszcie Nas Króla y Stany Seymujące, do zwrócenia na bezrząd krajowy nayfilniejszego baczenia.

Sciśnionej w granicach swoich zabiegiem naygwałtowniejszych okoliczności niezczęsney Rzplitey, dać przynajmniej należy Rząd trwały, dogodny, y dosyć swobodny, iżby mieszkaniec Polskney ziemi, mógł w

nim znajdować ofłodę doświadczanych aż dotąd przeciwności.

Rządu takowego ustanowienie będąc w naszey mocy, y naypierwszym naszym obowiązkiem; My Król wraz z Seymującemi Stanami ustanawiamy Deputacyą, mającą niezwłocznie tym ważnym zatrudnić się zamiarem.

Deputacya ta składać się będzie z czterech Ministrów, to jest z iednego Ministra z każdego Departamentu, biorąc dwóch z Korony y dwóch z Litwy, niemniej z iednego Senatora y dwóch Posłów z każdej Prowincyi, y niezwłocznie zatrudni się opisem nowey Formy Rządu, y urządzeniem Dykasteriów, Sądów, y Urzędów, a nadewszystko Woyska y Skarbu.

Do takowey Deputacyi, My Król Senatorów y Ministrów nominować będziemy, a Marszałek Seymowy Osoby z Stanu Rycerskiego wezwać authoryzowanym będzie.

W przypadku usunięcia się dla słabości zdrowia, któregokolwiek z Ministrów, Kollega iego z tegoż samego Departamentu zastąpić iego obowiązany będzie.

Iżby zaś to požądane dla Kraiu naszego Dzieło, rychło uskutecznione zostało, zalecamy teyże Deputacyi, aby zagrzana chęcią służenia Oyczyźnie, Projekt Formy Rządu iak można nayrychley, nam Stanom Seymującym przyniosła.

Każdemu bez excepcyi Obywatelowi wolno będzie do Deputacyi podawać Projekta swoje, które przez teyż Deputacyą examinowane y decydowane będą, żadne zaś Projekta prywatne interesa *directe* lub *indirecte* obeymujące, przyjęte być nie mają.

A iako Deputacya do układu *Etatu* Woyskowego, równie iak y Deputacya do ułożenia *Listy* Cywilney, dokończyć zupełnie dzieła swego nie mo-

gą, bez sfosowania się do ogólnego Planu Rządu, zalecamy przeto tymże Deputacyom, aby Projekta swoje ułożywszy, one w Deputacyi niniejszym Prawem ustanowionej złożyły.

Ze zaś My Król wraz z Stanami Seymującemi decyzją Projektu Rządowego sobie zostawujemy, tak ostrzegamy, iż Deputacya nie mogąc nic *decisive* czynić, gdy nam swoy takowy Projekt przyniesie nie może on być inaczej w Prawo zamieniony, aż za zupełną aprobacją naszą; w przypadku zaś niedogodności, do poprawy teyże Deputacyi, iż będzie odesłany oświadczamy.

Po przeczytanyym tym Projekcie JPan *Skarżyński* Poseł *Łomżyński* w Głosie swoim dopraszał się podniesienia Projektu swojego wyszłego z deliberacyi, względem ustanowienia Deputacyi, do ułożenia Projektu względem Bankierów podpadłych.

Po niektórych ieszcze mianych Głosach tak względem Projektu o Bankierach, iako też y względem Projektu *Formy Rządu*; Król Jmć przelożywszy potrzebę zaftanowienia się nieco ieszcze nad Projektem względem Bankierów, osądził być rzeczą potrzebną solwowanie Sessyi, która na dzień następujący solwowaną została.

Sessya Seymowa dnia 5. Września.

JP. Marszałek Seymowy zagał Sessyą od Projektu JP. *Skarżyńskiego* P. *Łomżyńskiego* względem Bankierów, który JP. Sekretarz czytał.

Chcieli niektórzy Jhmś PP. Połowie do tego Projektu czynić swoje Dodatki; lecz za uczynionemi wielu JJ. PP. Posłów uwagami, odstąpili od swoich Dodatków, a pomieniony Projekt JP. *Łomżyńskiego* względem wyznaczenia Deputacyi do ułożenia Projektu o Bankierach jednomyślnością przyjęty został.

Zaczyn Król Jmć do tey Deputacyi nominował z Senatu: JX. *Skarżewskiego* Biskupa *Chełmskiego*, JJ. PP. *Oborskiego* Kasztelana *Ciechanowskiego*, *Platera* Podkanclerzego W.X. Lit. ze Stanu Rycerskiego nominowani zostali JJ. PP. *Mieczkowski* *Krakowski*, *Szydłowski* *Mielnicki*, *Skarżyński* *Łomżyński*, *Skarbek* *Sochaczewski*, *Zyniew* *Grodzieński*, *Eysmont* *Piński* *Połowie*.

JP. *Suchołolski* Kaszt: *Smoleński* w zabranym Głosie dopraszał się, ażeby było zalecono JJ. PP. *Pieczętarzom*, komunikowanie Ministrom Dworów zagranicznych tak Noty na dniu 2. Września do Stanów podaney, iako też y Listu pisanego do JP. *Tyżkiewicza* Marszałka W. Lit: przez JP. *Siewersa* Ambassadora *Rosyjskiego*. y w tey mierze Projekt przez tegoż JP. Kasztelana podany jednomyślnością przyjęty został. Sessya solwowana na dzień następujący.

Z Gemersheim dnia 20. Sierpnia.

Z okoliczności przeyscia iednego z naszych Generał-Adjutantów na stronę Nieprzyjacielską, *Cesarzka* nasza Armia musiała nagle w nocy zeszyły do marszu zabierać się. Z świtem atakowała pod osobitym dowodzeniem Generała *Wurmsera*, *Francuzów*, zabrała filnie ufortyfikowane Miasteczko *Jorkim*, zagarnęła część obozu Nieprzyjacielskiego z dzieściami harmatami, y około 300. Jeńców zachwyciła. Armia *Cesarzkiego* Generała *Wurmser* stoi teraz przy *Lauterburg*.

Z Frankfurту dnia 25. Sierpnia.

Na dniu 22. tego miesiąca *Woytko Cesarzkie* osadziło Miasto *Lauterburg*, y *Francuzów* wyparło całkiem z lasu od *Pszczoł* zwanego. Główna Kwatery Generała *Wurmser* jest teraz w *Rein-zabern*. Do *Spiry* przywieziono 5. harmat zdobytych na *Francuzach*, z iednym *Granatnikiem*; 13. zdobytych

harmat zostało się iefzcze w *Reinza-bern*.

Z Bruxelli d. 25. Sierpnia. Lubo *Francuski* Generał *Killmain* w *Raporcie do Konwencji w Paryżu* był donioſt, że *Pozycya* iego w lesie *Mormal* iefť teraz niezwalczona, iednakże zoſtał on na dniu 17. tego mieſiaca przez *Ceſarſkiego* Generała *Xiążęcia de Hohenlohe* z ſtanowiska ſwego zaſiekami y okopami warownego wypędzony. Zaraz potym *Ceſarſkie* Woyſko opafawſzy *Twierdzę Quesnoy*, wezwowało *Twierdzę* do poddania ſię. Za odebraniem odpowiedzi *ſprzeczney*, uczyniono *dyſpozycye* do oblężenia; zaczęto inż kopać rowy, y ſypać ſzańce *pierwſzey* y *oſtatniey Paralleli*, a na dniu 20. tego mieſiaca cilkano do *Fortecy Bomby*, które ſwoy ſkutek tam uczyniły. Głowna *Kwaterna Xiążęcia de Cobourg* iefť w *Bermerain* nie daleko *Quesnoy*.

Armia Xiążęcia de York, przy której prócz 15000. *Auſtryackiego* Woyſka, *Hannoweranie* takóž y *Hefſowie* nayduią ſię, pomyka coraz daley ſwoy *marſz* przez *Wefť Flandryą* ku *Dunkierce*, gdzie *Francuzi* przygotowania do *żwawego* odporu czynią.

Francuſka *Armia* Generała *Houcharđ* obozuie między *Douay* y *Arras*, za rzeką *Scarpe*. Głowna *Kwaterna* nayduie ſię w *Vitry*.

Z Genuy d. 1. Sierpnia. *Ceſarz Marokański* w wydany *Maniſcie* wyraża co naſtępić: „Gdy *Mocarſtwa Europeyſkie* z całą ſwą potęgą *ziednoczyły ſię* na *wſadzenie* *Syna Króla Francuſkiego* tak okrutnie *zamordowanego* na *Tron*, *tudzież* na *przywrócenie* *Praw Króleſtwa* *rzecznego*, *zwyczajów ſtarych* y *Konſtytucyi* *dawney* *znowu* *nazad*; *przeto* *rzeczony* *Ceſarz Marokański* *wſzytkimi ſpoſobami*, *iakie* *tylko* *ſą* *w* *mocy* *ie-*

go, *przykładać ſię* *ku* *wielkiemu* *zamierzeniu* *temu* *obiecucie*, *y* *na* *ten* *kon-* *niac* *owym* *zburzonym* *y* *bezbożnym* *Ludziom*, *którzy* *prawego* *fwoiego* *Pa-* *na* *y* *Króla* *uznawać* *niechcą*, *przyſtę-* *pu* *do* *fwoich* *Kraiów* *niedozwoli.*”

Z Karlsruhe dnia 22. Sierpnia. Na dniu 20. tego mieſiaca, *Francuzi* przy *Yokrim*, *Werth*, *Pforz*, *Hagenbach*, &c: na *lewym* *brzegu* *rzeki* *Ren-* *nu* *znacznie* *przez* *Woyſko* *Sprzymie-* *rzone* *porażeni*, *coſnęli ſię* *na* *oſtaku* *až* *pod* *obronę* *harmat* *Miaſt* *Weiffen-* *burga* *y* *Lauterburga*, *y* *wſzytkie* *owe* *miejſca* *opuſzczone* *od* *Francu-* *zów*, *zoſtały* *przez* *Ceſarſkich*, *Hefſow*, *y* *Emigrantów* *oſadzone*. *Lecz* *w* *no-* *cy* *naſtępującej*, *Francuzi* *zebrawſzy* *ſię* *znowu* *do* *gromady*, *y* *ściągawſzy* *do* *ſiebie* *poſilki* *od* *4.000.* *żołnierzy* *z* *Weiffenburga*, *nieſpodzianie* *liczną* *Artyleryą*, *przez* *manowce*, *krzaki*, *pagórki* *y* *doliny*, *z* *żwawością* *nad-* *zwyczajną* *uderzyli* *na* *Woyſko* *Sprzymierzone*. *Z* *początku* *ſzykowało ſię* *Francuzom*, *y* *Woyſko* *Sprzymierzone* *muſiało* *z* *nieiaka* *ſratą*, *przewyżſza-* *jącej* *Francuzów* *liczbie* *uſtępować* *pó-* *ty*, *póki* *za* *nadciągnięciem* *fukuſu*, *y* *za* *wzięciem* *tyłu* *przez* *Emigrantów* *Nieprzyiacielowi*, *potyczka* *krwawa* *znowu* *nie* *wſzczęła ſię*, *w* *którey* *Francuzów* *po* *zaſtaniu* *boiowilka* *trupami* *ich*, *odparto* *nazad* *y* *do* *ucieczki* *przy-* *nağlono*.

Z Paryża d. 19. Sierpnia. *Kró-* *lowa* *ciągle* *ieſzcze* *w* *więzieniu* *Con-* *ciergerie* *ieſť* *trzymana*, *y* *we* *dnie* *y* *w* *nocy* *przez* *dwoch* *żołnierzy* *ſtrze-* *żona* *w* *ſwey* *Izdebce*. *Przed* *Izdebką*, *druga* *ſtraż* *żołnierska* *wartę* *odprawu-* *ie*. *Poſłanie* *Królowey* *nieſzczęśliwey*, *podług* *twierdzenia* *oczywiſtego* *ſwiad-* *ka*, *ſkłada ſię* *z* *dwoch* *nikczemnych* *materaców* *pluſkwami* *y* *robaćtwem* *in-* *nam* *napelńionych*.

S U P L E M E N T DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 11. WRZESNIA ROKU 1793.

Z Grodna.

T R A K T A T

Między Najjaśniejszym Królem Jmcią Pruskim, y Najjaśniejszym Królem Jmcią y Rzeczpospolitą Polką. iaki, podany przez Ministra Pruskiego, a umówiony y ułożony za pośrednictwem JW. Ambasadora Roslyńskiego, zlecono Deputacyi podpisać na Seymowey Sessyi dnia 2. Września.

W Imie Trócy Przenaświętszey.

Niech będzie wiadomo komu należy. Wywrocenie Konfitytucyi y Rządu wewnętrznego Rzplitey Polckiey przez nielegalną Rewolucyą 3. Maia 1791. zamieszania, które od tey nie-fczęśliwey Epoki Kray niszczyć nieprzestawaly, y zatważające szzerzenie się w nim ducha szkodliwych innowacyi; zniewoliwszy Najjaśn: Króla Jmci Pruskiego, y Najjaśn: Imperatorową Jemc wżech Roslyi do porozumienia się y zniesienia z Sądiedzkimi Mocarstwami, względem Sposobów ochronienia swych Państw, od bliskiego niebezpieczeństwa, iakim były zagrożone; rzeczony Król Jmć Pruski, y Najjaśn: Imperatorowa Jemc wżech Roslyi, połączeni zgodnością wzajemną zdań y widoków, uznali, że inaczey zapobiedz złemu nie zdołają, jak przez przyłączenie do swych *respective* Państw, Kraiów im przyległych, o swey stałej y nieodmienney w tey mierze determinacyi, Rząd Polcki przez wipólną Deklaracyą podaną w Grodnie 9. Kwietnia ostatniego uwiadomili, y odebrawszy hold y przyięgę wierności od swych nowych poddanych, wezwali Narod Polcki do zgromadzenia się na Seym, dla zagruntowania za-przyiaźną ugodań układow, które mają zapewnić trwałość stanu aktualnego rzeczy y przyszłej exystencyi Rzplitey.

Tym koncem Najjaśn: Król Jmć Pruski opatrzył zupełnym umocowaniem JP. Henryka Ludwika de Buckholtz, swego tajnego Konfilyarza skarbowego, Posła Nadzwyczajnego y Ministra Pełnomocnego u Dworu Polckiego, a Najjaśn: Król Jmć y Rzplita Polcka wyznaczyl y umocowali z swey strony: z Senatu NN. z Ministerium NN. z Stanu Rycerskiego NN. Którzy to Pełnomocnicy, tym Sposobem należycie umocowani, okazawszy sobie wzajemne Plenipotencye, zgodzili się na Artykuły następujące:

A R T Y K U Ł I.

Będzie odtąd przyiaźń y związek szczery y trwały między Najjaś: Królem Jmcią Pruskim, iego dziedzicami y następcami, y wszelkimi iego Państwami z iedney, a Najjaś: Królem Jmcią Polckim W. X. Lit: iego następcami, iako też Królestwem Polckim y W. X. Lit: z drugiey strony, tak dające, że strony kontraktujące dokładać będą naywiększey bacznosci na utrzymanie między sobą dobrej zgody y związku wzajemnego, unikając tego wżyskiego, co by mogło naruszyć Spokoyność y pomysyność Państw obydwóch.

A R T Y K U Ł II.

Ażebey zaś ugruntować te szczęśliwe systemma iedności y przyiaźni, na zafadzie tym

trwałszy, ośadżono za rzecz przyzwoitą y potrzebną oznaczyć y ustanowić granice, które od-
dzielać będą napotym wiecznemi czasły Kraie Nayias: Króla Jmci Pruskiego y Królestwa Polskie-
go. Przeto Nayias: Król Jmć Polki tak za siebie, iako też za swoich następców, tudzież Stany
Królestwa Polskiego y W. X. Litewkiego ustępują przez niniejszy Traktat nieodzownie na
wieczne czasły, y bez żadnego zwrotu, ani iakiegokolwiek bądź wylączenia N. Królowi Jmci
Pruskiemu, iego Dziedzicom y Sukcessorom oboiey płci, Woiewództwa, Miasta y Powiaty, które
tenże Król Jmć Pruski wziął w possessionę na mocy Patentu swego pod datą 25. Marca roku bieżą-
cego, y które są oznaczone niniejszym Traktatem w linii, począwszy od granicy Szląskiej idąc
o milę niżej Częstochowy, postępując w prawą do Pilicy, trochę niżej Koniecpola podług nastą-
pionego zaboru, tam, gdzie wpada rzeczka Biała od Lelowa płynąca, idąc dalej wzdłuż Pilicą
do Grotowic, ztamtąd prostą linią ku Sochaczewu, zostawiając Rawę na lewey ręce o pół milę
Niemieckiej, y postępując aż o milę po za Miasto Rawę, wraca się węglem prostym do miłej
rzeczki Skierniewki, inaczej Jeżowka zwanej, aż do mielca, gdzie ta rzeczka łączy się z Bzu-
rą, którą się idzie aż do Wyfły naprzeciw Wyszogroda, a od tego ostatniego Miasta linia prosta
aż do Dziadowa formuje granice, tym sposobem: iż brzeg prawy rzek Pilicy, Skierniewki, inaczej
Jeżowka zwanej, y Bzury, przy Polsszce zostawia, lewy zaś brzeg przy Państwie Pruskim, z za-
pewnieniem wolnego na nich spławu poddanym Państw obojga, y nie będzie wolno żadney stro-
nie takowych przedsiębrać robot, któreby mogły zwrócić bieg aktualny rzeczonych Rzek; w
miejskach zaś, w których y Kommissya Demarkacyjna zaślata znaki graniczne zajętych Posses-
sji, y inaczej oznaczone, nakazuje ie przenieść podług powyższego opisanja duktu granicznego;
tudzież Nayias: Król Jmć y Rzplita Polka ustępują także Miasta Gdańk y Toruń, z ich *respective*
Territoriami. Nayias: Król Jmć Polki, y Stany Korony Polskiej y W. X. Lit: odstępują Nayias:
Królowi Jmci Pruskiemu, iego Dziedzicom y następcom, wszystkie Kraie wzwyż wyrażone, ze
wszelką własnością, władzą naywyższą y niepodległością, ze wszystkimi Miastami, Fortecami,
Miaścawkami, Włiami, ze wszystkiemi poddanem y mieszkańcami, uwalniając ich od holdu y
przyśięgi na wierność wykonaney Królowi Jmci y Koronie Polskiej, ze wszystkimi Prawami,
tak co do Polityki y Cywilności, iako też y Duchowości, słowem: ze wszystkim tym, co nale-
ży do naywyższej władzy, przyrzekają naywyraźniejszym y nayuroczyfszym sposobem nie
formować nigdy ani *directe*, ani *indirecte*, pod iakimkolwiek bądź pretextem, żadney pretenzji
o Kraie y Powiaty niniejszym Traktatem ustąpione. Obydwie Nayiasnieysze strony Kontraktu-
jące, obowiązują się wyznaczyć nieodwłocznie Kommissarzy z iedney y z drugiej strony, koń-
cem ułożenia tego ważnego obiektu Demarkacji terazniejszych granic, między Prussami a Pol-
ską, ze wszelką pilnością y dokładnością, tudzież ażeby zapokoić po przyjacielsku spory, sprze-
czki, y zatargi, któreby mogły powstać z tego powodu między poddanemi wzajemnemi. Będą
także w dalszym czasie wyznaczeni podobnie zobopólni Kommissarze, gdyby się zdarzył spór,
tak względem samych granic, iako też z powodu zaprzeczeń praw granicznych wzajemnych
poddanych.

ARTYKUŁ III.

Nawzajem Cessji od Nayiasn: Króla Jmci Polskiego y Rzplitey, niniejszym Traktatem
uczynionych, Nayias: Król Jmć Pruski zrzeka się naywyraźniey za siebie y swoich dziedziców y
następców oboiey płci wszelkich pretenzji, które może teraz, lub mogły w następnym czasie
formować, bądź *directe*, bądź *indirecte*, y pod iakimkolwiek bądź tytułem, denominacją, pre-
textem, lub umową, tudzież w iakichkolwiek bądź okolicznościach, lub przypadkach, do iakiey-
kolwiek bądź Prowincyi, lub do naymniejszey części ziemi, którą teraz Polka posiada. Nayi:
Król Jmć Pruski zrzeka się równie Possessji y Praw swoich do Dóbr Sereje y Taurogi, z ich at-
tytencyami w W. X. Lit: iytuowanych. Nadto obowiąznie się utrzymywać Polskę w stanie te-
razniejszych Possessji y gwarantować one, iako też w samey rzeczy gwarantuje niniejszym Ar-
tykułem, w sposób naywyraźniejszy, y naybardziej obowiązujący całość y naywyższą władzę
nad rzeczonymi Possessjami aktualnemi, ze wszystkimi z onych wypływającemi Prawami.

ARTYKUŁ IV.

Nayias: Król Jmć Polski podobnież za siebie, za swoich następców, tudzież Stany Króle-
stwa Polskiego y W. X. Lit: zrzekają się wiecznemi czasły w sposób nayuroczyfszy wszystkich
Praw y pretenzji, iakieykolwiek bądź natury y denominacji, które z iakiegokolwiek bądź
tytułu, pretextu, y okoliczności mogłyby być formowane, tak do Kraiów Prowincyi y Powiatów,

ich należności, Artykułem 2gim niniejszego Traktatu ustąpionych, tudzież Najias: Król Jmć y Rzplita Polska, gwarantuje Nayi: Królowi Pruskiemu y jego sukcesorom, nie tylko Prowincye Artykułem 2gim niniejszego Traktatu teraz ustąpione, ale y te, które dawniey Prusom ustąpione były Traktatem w Warszawie d. 18. 7bra 1775. R. zaślłym.

ARTYKUŁ V.

Katolicy Rzymscy podobnie jak ci teyż Religii, którzy dawniey przeszli pod panowanie Pruskie, będą używać we wszystkich Kraiach, niniejszym Traktatem ustąpionych, wszelkich swoich praw y własności w względzie cywilnym, a co do Religii zachowaną mieć będą takż sama, jak dotąd wolność obchodzenia obrządków Religii y karności *in statu quo* z posiadaniem wszystkich Kościołów y Dóbr wszystkich Kościelnych, tak jak je dotąd posiadali. Nayiasn: Król Jmć Pruski przyrzeka za siebie y swoich następców, że nigdy niezechce używać praw Monarchicznych, z uszkodzeniem stanu aktualnego Religii w Kraiach niniejszym Traktatem pod jego panowanie przeszłych. Co się zaś tycze Kościołów y Fundacyi pobożnych, które sytuowane będą w iednym Państwie, mieliby jaką część funduszów swoich w drugim, Nayiasn: Stany kontraktujące, ustępować oneż sobie nawzajem z wszystkiemi prawami, bądź *quo ad spiritualia*, bądź *ad temporalia*, z zachowaniem sobie wolności rozrządzenia onemż, tak iednak, iżby rzeczzone Fundusze natury swey nieodmieniały, y nie mogły być użyte tylko iedynie na indemnizacye wzajemne Kościołów y Zgromadzeń, któreby na tym urządzeniu traciły, z ostrzeżeniem oznaczenia w Artykułach osobnych terminu, do którego używanie intrat rzeczonych Kościołów y Zgromadzeń wzajemnie trwać ma podług aktualnego stanu, bez uszkodzenia Prawa dożywocia Possessorów y ich Koadiutorów terażniejszych, wyłączaiąc iednak zaraz fundusze Biskupstwa Poznańskiego w Polsce pozostate, które pod urządzenie Rzplitey przechodzą dla ustanowienia z nich intrat nowemu Biskupstwu Warszawskiemu.

ARTYKUŁ VI.

N. Król Jmć Pruski pragnie przykładać się do spokojności Rzplitey ile od niego zależeć może, chce należeć, jeżeliby o to od Narodu był rekwirowanym, do zagwarantowania tych Konfytucyi, które na Seymie teraz w Grodnie zgromadzonym ustanowione będą.

ARTYKUŁ VII.

Wszystkie konwencye osobne, które mogą być późniey zawarte, czwli to względem handlu obydwóch Narodów, czyli w innych iakich szczególnych obiektach, będą równie miały takż moc i wagę, jak gdyby słowo w słowo w niniejszym Traktacie wpisane były, a przedsiębiorąc zawieranie nowych układów handlowych, Nayiasnieysze strony kontraktujące obowiązują się brać za zasadę wzajemną opłatę po dwa od sta, tak co do Cla, importacyi, exportacyi, iako y tranzytu, tudzież przyjąć prawidła nayumiarkowanisze w układzie Taryfyy przez Kommissyą obustronną, mającą nieodwłocznie być ustanowioną. Nayias: Król Jmć y Rzplita Polska zastrzeżają sobie wolność wzywania medycyi Nayiasnieyszey Imperatorowey Jeymci wżech Rossyi we wszelkich trudnościach, któreby w ciągu negocyacyi Traktatu handlowego wyniknąć mogły.

ARTYKUŁ VIII.

Nayiasn: strony obydwie kontraktujące, zgodziły się ieszcze na odnowienie y potwierdzenie w naydoskonalszey formie Traktatu między niemi zawartego w Warszawie dnia 18. Września 1775 R. w tym, co nieubliża opisom y układowi Traktatu niniejszego, y aby opisy w Artykułach osobnych rzeczonych Traktatu 1773. nie czyniły w niczym zawady przyślłym warunkom, w Artykułach osobnych terażniejszego Traktatu.

ARTYKUŁ IX.

Niniejszy Traktat będzie Ratyfikowany przez Nayias: Króla Jmci Pruskiego z iedney, a Nayiasn: Króla Jmci y Rzplitej Polki z drugiey strony w przeciagu 6ciu tygodni, rachując od dnia podpisania, lub też prędzey, jeżeli być może, potym zaś będzie wciągniony do Konfytucyi Seymu terażniejszego: Obie Nayiasn: strony kontraktujące, obowiązują się żądać od Nayiasn: Imperatorowey Jeymci wżech Rossyi gwarancyi Traktatu terażniejszego.

Dla większey zaś wiary, my Pełnomocnicy y Kommissarze, szczególnie do tego Traktatu wyznaczeni y umocowani, takowy podpisałismy, y rowoditemi Pieczęciami naszemi stwierdzilismy. Dan w Grodnie dnia mieściąca 1793. Roku.

Z *Peterzburga* dnia 28. *Lipca*. Wydany od Imperatorowej Jeymości *Ukaz* na obchodzenie Festynu Dziękczynienia *P. Bogu* z okoliczności zawartego Pokoju z *Portą*, w treści następującej tu kładniemy:

My *Katarzyna II.* z *Bożey* łaski Imperatorowa y Samowładczyną *wszeh Rosyi*, &c: &c: &c: wiadomo czyniemy:

Gdy wiernym Poddanym naszym zakończenie wojny między Nami y *Portą* *Ottomańską* prowadzoney, przez zawarty w *Jasach* na dniu 29. *Grudnia* Roku 1791. Pokoy ogłosiliśmy, umyśliliśmy oraz na złożenie *Najwyższemu Panu* uroczystego hołdu dziękczynienia, pewny iefzcze Dzień naznaczyć. Już w tym przeciągu widzieliśmy skutki spokojności y zaciży przez pokoy odżytkaney. *Handel* na nowo otworzony, y obfzerniey rozkrzewiać się mający, nowe pokazuje widoki y sposoby do z bogacenia Poddanych naszych; bezpieczeństwo Granic naszych z Kraiami *Porty* sąsiadujących uftala się coraz mocniey; *Osady* pomnażają się po *Dystryktach* w nadgrodeń *Zwycięstw* naszych, dostąpionych, coraz liczniey &c: &c. *Dobrodzieystwami* tymi sówicie od *Boga* obdarzeni, mamy sobie za powinność, dopełnienie ślubów naszych. Na ten koniec dla obudwu *Rezydencyonalnych Miałt* naszych y *Gubernii* ich poblížszych naznaczyliśmy Dzień 2. *Września*, w którym zechcemy wespoł z wiernemi naszymi Poddanemi *Bogu Najwyższemu* złożyć *Dziękczynienia* nasze. W okolicach zaś odlegleyszych, gdzie niniejszy *Ukaz* nie może stnąć przed terminem wyznaczonym, za odebraniem onego natychmiałt, ten obchod *Dziękczynienia* ma nastąpić. Dan w *Carškoie-Sielo* dnia 12. *Lipca* Roku 1793. w 32gim Roku naszego Panowania nad *Rosyją*, y w 11tym Roku naszego Panowania nad *Tauryką*.

Z *Paryża* dnia 19. *Sierpnia*. *Generał Beauharnois*, który dotąd miał kommandę *Armii Nad-Reńskiey*, z przyczyny roziańtrzenia, iakie panuje teraz przeciwko osobom niegdy *Szlacheckim*, do których *Klasy* y on należy, prosił u *Konwencyi* o swą *Dymissyą*. Z tegoż powodu *Generał Sparre*, *Szlachcic* także, a rodem *Szwed*, swoje wziął *Dymissyą*.

Generała Dillon, którego w areszcie dawniey osadzono za znaczne niby przyłożenie się do *Planty* ku przywróceniu dostoyności *Królewskiej* ułożoney, znowu teraz pufzczono na wolność. *Generała* też *Weſterman* z więzienia *Opaćtwa*, przydawszy mu do straży dwóch żołnierzy, poki *Proces* iego u *Sądu Rewolucyi* ostatecznie nie będzie zakończony, uwolniono. *Przeciwnie* zaś *Generał la Roque*, daley *Szef Sztabu* generalnego przy pułnocney *Armii Desbouyty*, y *Generał Brygady Dagobert* do więzienia *Opaćtwa* zostali zaprowadzeni. *Generała* także *Ferrand* przeszłego *Kommandanta w Valenciennes*, w areszcie osadzono.

Generał Kilmain, który dotąd kommanderował *Armią pułnocną*, został, iak głofszą, złożony z kommandy za to, że bez dania odporu najmnieyszego *Nieprzyjacielowi*, opuścił oboz *Cesar* przed nim. *Generałów Houchard* y *Ferrieres*, *Towarzystwo Ludu* w *Strazburgu* oskarżyło iako *Zdrayców*, albo przynajmniey iako *Tchorzów*.

W przyszłą *Szrodę* na mocy wyroku ferowanego przez *Trybunał Rewolucyi* ścięto *Generała l'Escuyer*, ponieważ na *Dumouriera* rozkaz dawniey chciał wziąć w areszt *Kommissarza Konwencyi Narodowej Bellegarde* w *Valenciennes*.

A D Y T A M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Dnia 11. Września 1793. Roku.

Z *Paryża d. 19. Sierp.* Podług Listów z *Perpignan* dnia 3. Sierpnia datowanych, Woysko nasze y *Hiszpańska* Armia, w bliskości Miasta tego stoją przeciwko sobie, y nie przyшло iezcze do potyczki żadney. Na dniu 30. Lipca *Hiszpani* z 3 400. żołnierzami zabrali Miasto *Prades*. Ztamtąd posunęli się przeciwko *Ville-Franche*, y już byli ofadzili wzgórki, zkąd wybornie do tamecznego Zamku harmatami sięgnąć można. Eskadra *Hiszpańska* od 4. Okrętów liniowych, y 3. Fregat, krążyła przy nadbrzeżu tamecznym.

Szpitala naszej pułnocney Armii, które dotąd założone były w *Peronne*, przeprowadzono teraz do *Senlis* o 10. mil od *Paryża*, y do innych Miast sąsiedzkich.

Twierdzą powtórnie, że Deputowani *Konwencyi Danton* y *la Croix* wybierają się do Armii pułnocney, dla czynienia Mocarstwom Sprzymierzonym Propozycyi do pokoju.

Twierdzą, że Deputacya *Dobra Publicznego* posłała Kuryera do Departamentu *la Vendée* z Ordynansem, ażeby Woyska nasze nie pierwiey atakowały *Royalistów*, dopóki tam nie przybędzie przeszły Garnizon *Moguncki*.

Owi Administratorowie *Akweduktów Paryskich*, których na opaczne przeniewierzenia się doniesienie wzięto w areszt, za okazaniem się ich niewinności, po zdaniu Rachunków, mają być puśczeni na wolność.

Z *Namur* dnia 17. Sierpnia. Pod *Cesarzkim* Generałem *Beaulieu* zbiera się między *Charleroi*, *Philippeville*, y *Maubeuge* Armia do 50,000. żołnierzy wynosząca. Maogie Woyska ściągają już do gromady. Domyślają się, że ta Armia przeznaczona jest do atakowania Twierdz *Francuskich Longwy*, *Sedan*, y *Montmedi*.

Z pokonaniem Twierdz *Francuskich* Nadgranicznych, Kampania tego roczna, iak twierdzą, koniec weźmie.

Z *Włoch* dnia 10. Sierpnia. Senat w *Wenecyi* nowemu Posłowi *Francuskemu* *Noel* podane jego Listy Kredencyalne odesłał z tym oświadczeniem nazad, iż Rzeczpospolita *Wenecka* nie może go za Posła uznać.

Z *Lizbonny* dnia 5. Sierpnia. Dziś owe *Marokańskie* Xiężne przy odgłosie Artyleryi, wysiadły z Okrętu na brzeg, y w rozmaitych Królewskich Karetach pozostających, pod paradowaniem Eskorty od Kawaleryi przez *Hrabiego d'Ega Szambellana* Królowey, zostały zaprowadzone do Pałacu *Necessidades*.

Z *Frankfurtu* d. 25. Sierpnia. W jednym doniesieniu z *Paryża*, następujące okoliczności o Królowey niezczęśliwey stoją wyrażone: W Uroczystość Federacyi dnia 10. tego miesiąca *Tarasowy* zapomnieli Jey przynieść iedzenie, które dopiero około godziny 11. w nocy przyniesiono. Syn Kró-

lowey prosi Kommissarzów kilkakrotnie na dzień, aby mógł nawiedzić y uściśkać Matkę swą nieszczęśliwą. Musiał on na dniu 10. przypatrzeć się owemu Feltynowi, y stojąc przy oknie rzekł w niewinny sposób: „Czy nie czasem dzieie się to dla przesłania Matki do Nieba do Ojca?” Płakał potem, y z trudnością dał się ułagodzić. Królowa w Inkwizycyi sekretney odprawioney nad nią, na żadne zapytania niechciała odpowiadać, to tylko rzekła do Osob owego Trybunału: „Możecie mnie katować y zabić, ale sądzić mnie nigdy nie możecie.” Dnia 11. pytał się jeden z Kommissarzów, Królowey, czy niechciałaby dla siebie przyjąć Adwokata? „Bóg, odpowiedziała, y Matzonek mój w wysokości; skazując na Niebo, bronić mnie, y krzywdy moicy poszukiwać będą.” Nieszczęśliwa ta Królowa choruje już od 3. dni, y żadnego Lekarza przypuścić niechce. „W wysokości Niebios (rzekła) tam się zakończą cierpienia moje.”

Z Paryża d. 19. Sierpnia. Publiczny Delator u Sądu Rewolucyi doniósł dziś Konwencyi Narodowey, że on nie może dostać ani Aktów Oskarżenia, ani innych Dokumentów przeciwko Maryi Antoinette (Królowey), ani przeciwko Lamarriere, ani przeciwko Deputowanym Brisot, Vergniaux, Gensonné, Gaudet, y Duperet w areszcie ofadzoaym, a zاتم Proces ich nie może być rozpoczęty. Po czym Konwencya dekretowała, że Deputacya Prawodawcza y Běspieczestwa w przeciągu 3. dni przyniesie Akt Oskarżenia przeciwko Deputowanym namienionym; Taż Deputacya poszła Publiczemu Delatorowi Dokumenta potrzebne do Processu przeciwko Maryi Antoinette, która ie lynie jak Obywatelka tylko uważana, bez wyraźnego Aktu Oskarżenia, ma być przed Sądem Rewolucyi od Delatora oskarżona.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 11 WRZESNIA R. 1793.

Na dniu 18. Sierpnia 1793. Roku w Pniowie w Woiewództwie Sandomirskim Jan Woyciechowski, Lokaj, wzrostu średniego, czerwonawy, włosy blond, mający krykę na lewey stronie twarzy; surdut biały, kamizelka czerwona, spodnie chamois, jedwabne w popielate paski półczochy w bótach wolkowanych, czarny okrągły kapelus, ukradłszy Panu swemu po dwu tygodnowey służbie Czerwonych Złt: 75 w złocie hollenderskim uciekł. Te pieniądze były w Sakiewkach jedwabnych dużych karmazynowych z białym. Powiedział, że w Krakowie u JP. Luwarowskiego służył lat 3. y takie miał Attestatum. Jeżeliby kto o tym złodzieiu miał jaką wiadomość, niech raczy dać znać w Warszawie do JP. de Rousfy niesfakającego na Solcu u JP. Plendusa pod Nrem 2917. lub gdyby odkryty został w Woiewództwie Sandomirskim, do W. Billewicza w Dobrach Pniow, nie daleko Sandomierza; za co przyzwoita odbierze nadgródę.

Po śmierci W. Panny Barbary Manieckiey w Zgromadzeniu JWW. Paniien Kanoniczek Warszawskich drugiego Choru, uwadomiła się WW. Ichnit Sukcesorowie, którym rzeczy ruchome iwaie Testamentem naznaczyła. Jako Jeymć Panna Anna Maniecka bywała Zakonnica S. Dominika, y Jeymość Panna Szyliczowna, aby się do Marywilla nadgłosily, y pozostałe rzeczy odebrały.

Wyboru Mów Seymu terażniejszego Arkusz (4.) wyszedł z druku, zaymnie w sobie (1) Refzta Głosu Ankwicza Posta Krakowlk: 10. Aug: (2) Przymówienie się Ciemięwskiego Posta Rozańk: 10. Aug: odpowiadające na Głos Dziekońskiego Podkarb: (3) Głos tegż Ciemięwkiego 12. Aug: w teżesz samey Materyi co y Gł s tego 10. Aug: = Arkusz ten na sztuki biorąc, koszt: na Papierze Holenderkim gr: 20. na Ordynar: gr: 15 a przez Prenumeratę gr: 10. Prenumerata na Arkuszy 13. koszt: Złt: 6. w Warszawie w Drukaral na Ul. S. Jerskiej w Kam: XX. Kanoników Regular: Nro 1765 tam gdzie Podatek Podymnego odbieraig.

Wyszedł z druku Wiersz po łacine y po polsku na Rocznicę Królewskiego Obrania na Tron, napisany przez A. E. Naydnie się w Drukaralni Po jezuitckiy.